

Apolinary Polek, Był raz dobry świat

w celach klasztorów i więzień
ludzie z czołami jasnymi
pisali książki o szczęściu
* * *

Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu
Gdzie Bóg - był jak człek
a człek - był jak Bóg
wąż łeb wsadził w piach
śmieszny gad - żaden wróg
- twój świat - ludzki świat
zapomniany na kartach ksiąg stu

Bogu oddaj boskie
cesarzowi - zbrojne
nie zabijaj w domu
zabijaj na wojnie
zapomnij o stosach
nie spalili Ciebie
Władza jest od Boga
posłuszni są w niebie

Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu...
miał ten - który chciał,
dał ten - który mógł
znikł strach - umarł kat,
celnik, cenzor i rząd
- był raz dobry świat
malowany na kartach stu ksiąg...

Prędzej, prędzej, prędzej
Dalej, dalej, dalej
Więcej, więcej, więcej
nafty, węgla, stali
nafty, węgla, stali
Więcej, więcej, więcej
małych samochodów,
wagonów z pieniędzmi,

Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu
gdzie trud - tam był śmiech,
gdzie śmiech - tam był trud,
kim jest - człowiek znał
mógł pozostać mógł iść
nasz świat, nowy świat
może jutro - już jutro - nie dziś...

prędzej, prędzej, prędzej
dalej, dalej, dalej
więcej, więcej, więcej
nafty, węgla, stali
nafty, węgla, stali
więcej, więcej, więcej
wszystko potrafimy
lecimy na księżyc

Był raz dobry świat
malowany na kartach ksiąg stu
gdzie sens ludzkich spraw
znał ten - który czuł,
że świat - po to jest
żeby człowiek w nim rósł
nasz świat, nowy świat
może dalej - gdzieś dalej - nie tu...

Prędzej, prędzej, prędzej
lepiej niż ten drugi
jutro jest przed tobą,
krzyżyk za zasługi

blizszy kozuch ciału,
do siebie są ręce
slabszy został z tyłu,
odpocziesz na rencie,
Był raz.